

Sygn. akt I C 2034/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Anatol Ławrynowicz

Protokolant: Monika Kosobko Derehajło

po rozpoznaniu w dniach 30 grudnia 2014 roku i 29 stycznia 2015 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko Z. G.

o zapłatę

I Oddala powództwo.

II Zasądza od powoda na rzecz pozwanego 617 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

I C 2034/14

UZASADNIENIE

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. wnosił o zasądzenie od Z. G. 2350,71 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał iż pozwany zawarł dnia 17 stycznia 2005 roku umowę bankową z (...) Bank SAi nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania. Dochodzona należność obejmuje kapitał w wysokości 751,56 złotych oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 1599,15 złotych, zaś wierzytelność na tym tle powód nabył od (...) Bank SA- 2 kwietnia 2014 roku.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia ostatecznie zgłaszając także wątpliwości czy w istocie zawierał dnia 17 stycznia 2005 roku umowę z (...) Bank SA.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Brak jest w materiale dowodowym sprawy jednoznacznego potwierdzenia iż Z. G. zawierał dnia 17 stycznia 2005 roku umowę kredytu z (...) Bank SA. Pozwany przyznał iż zawierał wiele umów bankowych, że spłacał wcześniejsze kredyty zaciągając nowe zobowiązania w bankach, ostatecznie zgłosił wątpliwość czy w istocie zawierał dnia 17 stycznia 2005 roku umowę z (...) Bank SA. Faktem jest że (...) Bank SA z siedzibą we W. sprzedał dnia 17 października 2014 roku swoje wierzytelności (wskazane w załączniku do umowy) na rzecz powoda, w tym w stosunku do pozwanego, którą pierwotny wierzyciel zawierał 17 stycznia 2005 roku nr klienta (...). Z załączonych do pozwu dokumentów (k 14-15) wnosić należy iż pozwany zawierał umowę bankową (nie wiadomo wszak czy była to umowa kredytu, pożyczki czy inna umowa bankowa) z (...) Bank (...) SA co pozostaje w sprzeczności z uzasadnieniem pozwu. Brak umowy uniemożliwia wszelkie ustalenia dotyczące określenia jej warunków, skali spłat ponoszonych przez

kredytobiorcę (pożyczkobiorcę?), określenie terminu wymagalności świadczenia pieniężnego. Powód nie wskazuje na jakiej zasadzie, kiedy i czy zobowiązania (...) Bank SA stały się zobowiązaniami (...) Bank SA. Zarządzenie sądu skierowane do powoda ustosunkowania się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia przeszło bez odzewu ze strony powoda (k 33).

Powyższe ustalenia znajdują potwierdzenie w dokumentach k 8-20 (przed sądowe wezwanie do zapłaty, zawiadomienie o cesji wierzytelności, umowa sprzedaży wierzytelności, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej).

Zgodnie z art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew) chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

W myśl art. 513 § 1 kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu wierzytelności tylu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia *nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet*. Cesjonariusz nie może, więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem (J. Mojak (w:) Kodeks..., s. 162; H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 595; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1225). Z wierzytelnością po przelewie pozostają zatem związane wszystkie zarzuty dłużnika, które mogły być podnoszone w stosunku do poprzedniego wierzyciela (cedenta). Wskazuje się na trzy rodzaje zarzutów: te, które przysługiwały dłużnikowi w stosunku do cedenta, zarzuty osobiste dłużnika oraz zarzuty dotyczące samej umowy cesji (nie będące zarzutami ani osobistymi, ani służącymi w stosunku do cedenta).

W myśl art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda.

Nade wszystko udowodnić należy istnienie zobowiązania z pierwotnym wierzycielem i następstwo prawne w relacji między nim a powodem. W tym zakresie wątpliwości pozwanego nie sposób zweryfikować w świetle materiału dowodowego. Brak umowy bankowej (nieokreślonej co do swego charakteru), niejednoznaczne określenie pierwotnego właściciela w dokumentach załączonych do pozwu (pojawia się w nim nowy podmiot (...) Bank (...) SA) uniemożliwia ustalenie treści zobowiązania i jego wykonanie. Pozwany zastrzega iż zawierał w tym samym czasie wiele umów z różnymi bankami. To obowiązkiem powoda jest udowodnienie treści zobowiązania, następstwa prawnego między pierwotnym wierzycielem a nabywcą wierzytelności i skuteczności zbycia. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego (k 8) nie ma waloru dokumentu urzędowego, nie określa pierwotnego wierzyciela, pozostaje w sprzeczności w określeniu podmiotu, z którym pozwany podejmował zobowiązania z innymi dokumentami załączonymi przez powoda (k 14-15).

Odnośnie zarzutu pozwanego przedawnienia roszczenia zwrócić należy uwagę na treść art. 118 Kodeksu cywilnego, który stanowi, iż jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata.

Udzielanie pożyczek i kredytów mieści się niewątpliwie w zakresie działalności gospodarczej prowadzonej przez banki i stąd trzyletni termin przedawnienia roszczeń banków związanych z niespłaconymi kredytami.

Wykonywanie częściowe przez pozwanego zobowiązań wynikających z umowy do momentu jej wypowiedzenia (częściowe - na co wskazuje zestawienie kwoty kapitału pożyczki i kapitału dochodzonej spłaty w stosunku do pierwotnej kwoty kredytu (k 13 – 1149,48 złotych) stawia pytanie o bieg terminu przedawniania, jego ewentualnie

przerwanie lub zawieszenie. Od momentu kiedy pozwany zaniechał spłaty zobowiązań do chwili wszczęcia niniejszego postępowania z dniem nadania pozwu w urzędzie pocztowym 27 października 2014 roku upłynął okres dziewięcioletni. Oznacza to w realiach dowodowych niniejszego postępowania iż od momentu gdy pierwotny wierzyciel mógł dochodzić roszczeń przeciwko pozwanemu upłynął w świetle art 118 kc okres dostateczny ażeby uznać je za przedawnione. Oznacza to taki stan rzeczy że po upływie terminu przedawnienia ten przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia chyba że się zrzeka korzystania z zarzutu przedawnienia (art 117 § 1 kc).

Zakładając iż bieg terminu przedawnienia może być zawieszony, wstrzymany lub przerwany (art 121 kc, art 122 kc, art 123 kc) ciężar udowodnienia iż tak właśnie się stało spoczywa na podmiocie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Rozkład ciężaru dowodu, który przewiduje art 6 kc oznacza iż pierwotny wierzyciel lub jego następca (nabywca wierzytelności) powinien udowodnić te korzystne dla siebie okoliczności. W danym przypadku tak się nie stało. Powód uchylił się od polemiki z zarzutem pozwanego. Mając na uwadze zasadę prekluzji dowodowej (art 207 § 6 kpc) i materiał dowodowy zebrany w sprawie sąd podzielił stanowisko pozwanego w zakresie przedawnienia roszczenia.

Banki nie udzielają pożyczek bez zabezpieczenia, mają rozbudowany aparat księgowy, windykacyjny, prawny, same wystawiają bankowe tytuły egzekucyjne, tryb nadawania tym tytułom sądowej klauzuli wykonalności nie jest też specjalnie skomplikowany. Banki winny stosować wymóg podwyższonej staranności, która powinna cechować podmioty prowadzące działalność gospodarczą (art 355 § 2 kc) założyć należy, iż pierwotny wierzyciel miał dostateczne instrumenty by adekwatnie do sytuacji reagować na zaprzestanie spłat kredytu. Ratio legis instytucji przedawnienia polega na tym, że przyjmuje się za nieuzasadnioną ochronę wierzyciela, który zaniedbał dochodzenia swoich uprawnień. Przy tym z reguły z upływem czasu dłużnikowi może być trudniej przeprowadzić prawidłową obronę.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wierzyciel nie był w stanie wyegzekwować należności, zanim ruszy bieg przedawnienia, to powinien doprowadzić do przerwania tego biegu. Można tego dokonać przez podjęcie czynności przed sądem (np. wniesienie pozwu o zapłatę) lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw i egzekwowania roszczeń (np. złożenie u komornika wniosku o wszczęcie egzekucji ze wszystkimi wymaganymi dokumentami) bądź przed sądem polubownym. Co więcej, czynność ta nie może być dowolna: musi zostać przedsięwzięta bezpośrednio po to, aby dochodzić, ustalić, zaspokoić albo zabezpieczyć roszczenie. Gdy wierzyciel wystąpi do sądu o nadanie wyrokowi klauzuli wykonalności bieg przedawnienia nie tylko zostaje przerwany, ale nie biegnie na nowo aż do chwili zakończenia postępowania klauzulowego, czyli przez okres, w którym wierzyciel nie może podejmować żadnych środków w celu wyegzekwowania należności. Przedawnienie przerywa się także przez wszczęcie mediacji, zawarcie ugody albo uznanie roszczenia przez dłużnika.

W realiach rozpatrywanej sprawy nie można przyjąć za udowodnione przerwanie terminu przedawnienia ani uznać że zgłoszenie przez pozwanego tego zarzutu stanowi z jego strony nadużycie prawa.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 roku (sygn. I(...)) uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa i uwzględnienie przez sąd przedawnionego roszczenia możliwe jest jedynie wyjątkowo gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie i nie jest nadmierne. Z kolei tenże Sąd w wyroku z dnia 20 października 2011 roku (sygn. (...)) stwierdził iż art. 5 kc może mieć zastosowanie także w odniesieniu do zarzutu przedawnienia. Ocena czy w konkretnym rozpoznawalnym przypadku zachodzi podstawa do zastosowania tego przepisu wymaga oceny całokształtu okoliczności danej sprawy. Dla oceny podniesionego zarzutu przedawnienia nadużycia prawa nie pozostaje obojętna okoliczność czy w okresie biegu przedawnienia istniała określona, ukształtowana praktyka rozstrzygania określonych roszczeń przez organy stosujące prawo,

Wskazane wyżej okoliczności faktyczne i motywy prawne uzasadniają uwzględnienie zarzutu pozwanego przedawnienia roszczeń skierowanych przeciwko niemu.

Mając powyższe na uwadze sąd orzekł jak w sentencji.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc i § 6 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz kosztów ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – koszty procesu obciążają powoda

Sędzia.